

Potrzebna krew dla Michałka!

data aktualizacji: 2023.02.01 autor: Joanna Młynarczyk



Michałek przebywa na oddziale Pediatrii, Onkologii i Hematologii Dzieci Starszych w Centralnym Szpitalu Klinicznym UM w Łodzi. – To żywe sreberko, pełno go wszędzie i trudno go zatrzymać. Michała nie widać, ale słysząc, a do tego bardzo wrażliwy – mówi pani Renata, mama 6-latka. (fot. arch.)

Znów potrzebna jest pomoc. Tym razem proszą o nią rodzice 6-letniego Michała Kostusiaka ze Skierniewic, który potrzebuje krwi. Krew można oddać w dowolnej stacji krwiodawstwa w Polsce.

Michał... żywe srebro, dziecko torpeda, którego nie można było zatrzymać na dłużej w jednym miejscu – jak mówi mama – z dnia na dzień otrzymał druzgocącą diagnozę: chłoniak i ostra białaczka limfatyczna! Od kilku tygodni sześciolatek skierniewiczaniec walczy o życie! O pomoc w walce proszą rodzice chłopca.

– Potrzebna jest krew BRh+, ale grupa nie ma znaczenia, można oddać każdą inną, ponieważ w banku wymienią ją na właściwą – mówi Renata Krakowiak, mama Michała.

Michał przebywa na oddziale Pediatrii, Onkologii i Hematologii Dzieci Starszych w Centralnym Szpitalu Klinicznym UM w Łodzi przy Pomorskiej 251.

- Wczoraj dostał pierwszą chemię, walczy - mówi Renata Krakowiak, mama kilkulatka. - Czeką nas długa walka, a le nie poddamy się - dodaje.

Opowiada jak pod koniec listopada minionego roku, rodzina zauważyła u chłopca powiększone węzły chłonne.

- Zgłosiliśmy się do szpitala w Skierniewicach, gdzie lekarze stwierdzili, że jest to infekcja i przepisali antybiotyk. Gdy ten po 7 dniach nie przyniósł poprawy, podawanie go przedłużono o kolejne 3 dni. Jednak i to nie przyniosło efektu - wspomina.

Michałek tuż przed świętami trafił na oddział Pediatrii, Onkologii Centralnego Szpitala Klinicznego w Łodzi. Diagnoza zaskoczyła rodziców. Był to chłoniak, który dał przerzut na szpik kostny.

- Jesteśmy już po sterydoterapii - mówi mama Michała. - Powiększone węzły chłonne powodowały, że synek wieczorami miał trudności z oddychaniem - opowiada.

Od 5 stycznia leczenie chłopca polega na sterydoterapii, włączona została chemioterapia.

- Potrzebujemy krwi, bo podczas chemii niszczony jest szpik kostny - mówi Renata Krakowiak. - Można ją oddać w każdym punkcie krwiodawstwa w całej Polsce, podając imię i nazwisko dziecka oraz placówkę w której przebywa - informuje.

POMÓŻ MICHAŁKOWI!

Darowizna na konto Fundacji „Krwinka”

nr 33 1440 1231 0000 0000 0184 1262, tytuł: Kostusiak Michał

KRS w zeznaniu podatkowym: 0000 165702, cel szczegółowy: Kostusiak Michał

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41605-potrzebna-krew-dla-michalka>